



SZLAK ROWEROWY nr 3 – ŁĄCZNIKOWY SOSNOWICE PRZYŚNICA – KRZĘCIN – JURCZYCE - CHORZYNY 8,3 km

Szlak stanowi łącznik między szlakiem głównym czerwonym gm. Skawina (tr. nr 2) a szlakiem zielonym – średnicowym (tr. nr 4) tworząc wraz z nimi obszerną pętlę o dł. 16,4 km. W Sosnowicach szlak doprowadzono do szlaku żółtego gminy Brzeźnica, którego przebieg wykazany na zał. mapie ma ulec zmianie (zob. trasa 3 a- szlak żółty). Trasa o walorach widokowych, prowadząca głównie drogami polnymi. Na trasie dwór w Jurczycach (obecnie niedostępny) oraz w odległości 0,4 km Izba Pamięci poświęcona rodowi Hallerów.

Pomiędzy Krzęcinem a Gołuchowicami z uwagi na obecną nieprzejezdność drogi publicznej 601068K zaplanowano wariant trasy drogą asfaltową, pozbawioną jednak walorów krajobrazowych i wymagającą przejazdu drogą wojewódzką 953. Podobnie całkowity zanik drogi gminnej o nrze ewidencyjnym 521 stwierdzono między Wolą Radziszowską a Chorzynami, co zmusiło do rezygnacji z pierwotnej koncepcji doprowadzenia szlaku do centrum Woli Radziszowskiej.

0,0 + 2,39 km Sosnowice Przyśnica (gm. Brzeźnica); szlak rowerowy żółty; stanowisko informacyjne S-11 (drogowskazy)

Wyruszamy od szlaku żółtego ze skrzyżowania na drodze Wielkie Drogi – Sosnowice. Jedziemy 0,52 km asfaltowym chodnikiem pośród luźnej zabudowy do skrzyżowania z wąskim asfaltem, niemal ukrytego wśród drzew. Przebiega tędy trasa nr 2 – szlak czerwony okrężny (stanowisko informacyjne S-05). Przecinamy skrzyżowanie wjeżdżając na teren gminy Skawina. Prowadzi nas, aż do Krzęcina szeroka, utwardzona szutrem i kamieniem (na różnych odcinkach) droga gruntowa, z miłym widokiem w kierunku płd. na okoliczne wzgórza. Niewielkie różnice wysokości praktycznie czytelne są tylko z mapy; jadąc praktycznie ich nie odczuwamy.

Po 1,20 droga, obok kapliczki wyprowadza w Krzęcinie na drogę powiat. 2171K, którą jedziemy 0,67 km pod zabytkowy drewniany kościół, początkowo nieco pod górę.

Ruch na omówionym odcinku drogi powiatowej jest spory, jednak głównie aut osobowych.

2,39 + 3,33 km Krzęcin kościół

Przy kościele projektowana trasa kieruje uliczką w lewo, która na odcinku około 0,2 km sprowadza ostro w dół (20 m różnicy wzniesień) skręcając na wsch. Jedziemy dalsze 0,2 km mijając drogę do Zelczyny, a na skrzyżowaniu kierujemy się w prosto, z odchyleniem w lewo. Po 0,4 km, przy ostatnich zabudowaniach asfalt się kończy. Prowadzi dalej droga gruntowa (polna), która obniża się lekko w dolinę Zelczynki. Minąwszy wybrukowany przepust na Zelczynie jedziemy jeszcze płasko 0,2 km, w pobliżu linii wysokiego napięcia. Na wysokości wielkiej wierzby od lewej droga praktycznie się kończy, choć dalej widoczny jest jej ślad, jak wznosi się na wierzchowinę wzdłuż skarpy ograniczającej pole orne pozostające własnością gminy Skawina (działka 733/2 obr. Krzęcin).

Obecnie chcąc się przedostać do przejezdnej już drogi publicznej 601013K do Gołuchowic trzeba w najniższym punkcie skarpy (jest ślad przechodzenia) wejść na wsp. pole, gdzie odnajdujemy w zbożu ślad przejazdu rolniczych pojazdów, a także ślady kopyt końskich. Prawie na wierzchowinie droga wychodzi z zasiewów prowadząc ich skrajem. Jest trawiasta, czytelna. Skręca łukiem na prawo i przechodzi we wsp. drogę 601013K.

Opisany odcinek stanowi drogę gminną uznaną za publiczną i oznaczoną nr 601068K. Prowadzi ona u podnóża skarpy pola ornego i w miarę podchodzenia pod górę jest coraz bardziej zarośnięta wysokimi trawami, a blisko kulminacji na wierzchowinie krzewami i drzewami, prowadząc parowem, co nie jest zaznaczone na mapie topograf. Co ciekawego na urzędowej mapie topograficznej drogę oznaczono, jako utwardzoną? Na połączeniu z drogą do Gołuchowic jest czytelna, choć trawiasta. Od góry z Borku Szlacheckiego dobiega tu droga gminna o nrze ewidenc. 644. Jest ona w tym rejonie podkoszona, widoczna, choć od góry, tj. od drogi Zelczyna - Borek Szlachecki całkowicie zarośnięta, trudna do przejścia. Ponieważ drogą 601068K projektowany jest również szlak konny wskazanym byłoby przywrócenie tej drogi poprzez wykoszenie na odcinku 0,6 km, w tym na dł. 0,2 km wycinka zakrzaczeń celem przywrócenia prawidłowego jej biegu.

Po skręcie podążamy trawiastą drogą, początkowo o niezbyt wyrównanym podłożu. Droga jest częściowo wykoszona, po części wytaraszona kołami pojazdów rolniczych, a jej środkiem prowadzi mniej lub bardziej wydeptana ścieżka. Jedziemy prawie płasko z ładnym widokiem w kierunku płd.-zach. na okoliczne wzniesienia. Gdy odczujemy podjazd będzie to oznaczało zbliżenie się do Gołuchowic i pierwszych zabudowań, które osiągamy po 1,1 km od skrętu na wierzchowinie. Przy pierwszym domu wjeżdżamy na asfalt i ponownie, pośród zabudowań podjeżdżamy pod górkę, osiągając poziom 284 m n.p.m. W sumie na długości 1,68 km pokonaliśmy 30 m wysokości względnej.

Po 0,58 km – trasa pośród zabudowań Gołuchowic doprowadza do skrzyżowania z drogą wojewódzką 953.

Z uwagi na opisaną sytuację można szlak poprowadzić niżej opisaną trasą wariantową. Jest ona jednak cięższa technicznie i mniej ciekawa krajobrazowo, a nadto wymaga przejazdu drogą wojewódzką.

WARIANT

Spod kościoła w Krzęcinie nadal drogą powiatową 2171K (znaki ograniczenia szybkości do 40 km/h), aż do trzeciego zakrętu przy czerwonym, dużym budynku mieszczącym market, który obwieszcza banerem na słupie, że w święta jest czynny od 8-21. Na wprost ładnej kapliczki, na zakręcie drogi (słaba widoczność) opuszczamy drogę powiatową i kierujemy się w asfaltową uliczkę w lewo, a po ca 80 m, na jej rozwidleniu w prawą odnogę, która od razu zaczyna dość ostro opadać w górny odcinek doliny Zelczynki, tracąc na dł. 0,5 km 20 m wysokości. Droga prowadzi niezabudowanym terenem, pośród zadrzewień, a od samotnego domostwa od lewej na skraju zagajnika, które przecinamy zaczyna wznosić się. Tu za podwójnym zakrętem przy zielonym domu od lewej ujrzymy perspektywę dalszego, bardzo ostrego prawie 0,4 km podjazdu do drogi wojewódzkiej 953. Na dystansie tym do pokonania 30 m różnica wzniesień. Sam wyjazd jest na pochyłości, opatrzone znakiem „stop”. Jedziemy około 350 m płasko do centrum wsi (sklepy) i zakrętu drogi, od którego ostry zjazd lekkimi serpentynami na oznakowane skrzyżowanie w Gołuchowicach z drogą do Jurczyc. Zjazd dość ostry – na 0,4 km spadek o 20 m wysokości względnej. Drogowskaz „Jurczyce 0,6” wskazuje dalszą trasę.

Przedstawiony wariant z uwagi na drogę wojewódzką winien być rozwiązaniem tymczasowym. Droga ta jest ruchliwa i niebezpieczna dla rowerzystów. Nie posiada poboczy, jest wąska, a wyprzedzanie przez auta rowerzystów wiąże się z przekroczeniem przeciwległego pasa ruchu. Łatwo więc, szczególnie na zakrętach o wypadek. Należy powołać tu *Studium*, które zakłada prowadzenie wzdłuż drogi 953 turystycznego szlaku rowerowego postulując, by w przypadku jej przebudowy wykonać ścieżkę rowerowo-pieszą. Nie będzie przesadzoną oceną, iż to mało realne nawet w dalszej przyszłości, zwłaszcza że droga 953 była modernizowana.

5,72 + 2,58 km Gołuchowice, skrzyżowanie z drogą wojewódzką 953.

Skrzyżowanie to jest z uwagi na pobliską szkołę należyte zabezpieczone (ograniczenie szybkości, przejście dla pieszych, lustro dla wjeżdżających na drogę 953), a jego przekroczenie jest bezpieczne.

Od skrzyżowania rozpoczyna się podjazd do Jurczyc, których granicę osiągamy po niespełna 0,3 km, za podwójnym zakrętem, lecz rejon dworu, gdzie droga główna skręca w lewo, po dalszych 0,35 km. Na odcinku tym 0,65 km pokonujemy 21 m różnicę wzniesień.

Główna droga przez Jurczyce nie należy do spokojnych. Ruch na niej jest dość znaczny; być może pełni rolę skrótu do Radziszowa.

Na wierzchowinie, na poziomie 300 m n.p.m. główna droga skręca w lewo, sprowadzając do Radziszowa. Można nią zjechać 0,45 km do Izby Pamięci rodu Hallerów lub uczynić to pozbawioną ruchu uliczką odbiegającą skośnie od zakrętu. Na zakręcie drogi głównej nie zmieniamy kierunku. Podążamy prosto mijając sklep, zamkniętą bramę na teren dworski i wzdłuż muru terenu dworskiego rozpoczynamy 0,48 km zjazdu asfaltem, do ostatniego, żółtego domu. Dalej, w dolinę Mogiłki sprowadza nas droga gruntowa, początkowo ze śladami utwardzania. Przed nami, w perspektywie wyniosły wał Chorzyn, którego grań jest celem naszego szlaku.

Blisko dna dolinki wjeżdżamy w gaj wierzby, zapewne energetycznej i pośród niego przekraczamy bród na Mogiłce rozpoczynając mozolny i długi podjazd, a raczej dla wielu pchanie roweru na wyniosłość Chorzyn. Tak czy inaczej warto ponieść ten trud dla coraz rozleglejszych widoków stąd się rozciągających. Prowadzi nas gruntowa droga, nieco zarastająca trawą, lecz o wyraźnych i równych ścieżkach kolein. Mijamy ambonę myśliwską podążając wzdłuż plantacji wierzby skrajem rozległej łąki. Gdy droga zaczyna kierować łukiem w lewo wnet osiągniemy widokowy grzbiet obok opuszczonego gospodarstwa – starej chałupy i rozwalającej się stodoły, do których od zach. dochodzi

szutrowa droga i projektowana trasa nr 4, tj. zielony szlak rowerowy. Przed nami otwiera się rozległy widok na południe. Należy podkreślić, że to najtrudniejszy pod względem wysokościowym odcinek nie tylko na opisywanym szlaku. Z Jurczyc na długości 0,65 km tracimy 65 m wysokości zjeżdżając na poziom Mogiłki, tj. na 240 m n.p.m., by następnie wspiąć się na wysokość Chorzyn 330 m n.p.m., to 90 m wyżej.

Opisana droga od Jurczyc do Mogiłki jest drogą gminną o nrze ewidenc. 276/1 obrębu Jurczyce. Natomiast dalej do wspomnianej drogi szutrowej na grzbiecie Chorzyn opisana droga biegnie przez działkę 54/1 stanowiącą własność Rolniczego Zakładu Doświadczalnego UJ w Polance Hallera; być może granicą z działką 54/4 stanowiącą własność gminy Skawina. Droga ta przy porównaniu zdjęć satelitarnych Google oraz rządowego Geoportalu zmieniła bieg przesuając się na wsch., jakby na granicę z wym. działką gminną, a nadto została skierowana ku opuszczonemu gospodarstwu, mimo, iż poprzednio, jak wskazują zdjęcia satelitarne prowadziła na zach., mniej więcej do wylotu drogi gminnej nr 521 (obręb Wola Radziszowska). Powyższe świadczy, że droga jest użytkowana i jakby nawiązała do podziału gruntów.

Jak wspomniano na wstępie drogą 521 zamierzano sprowadzić szlak do centrum Woli Radziszowskiej. Okazało się jednak, że jest ona całkowicie nie do przejścia. Zarosła od strony Woli Radziszowskiej tylko zachował się jej ślad do ostatnich zabudowań. Z tych względów z projektu zrezygnowano, co nie przekreśla wniosku do UMiG Skawina o reaktywację drogi, która może mieć istotne znaczenie, jako jedyna łącząca Wolę Radziszowską z Chorzynami, poza „objazdową” drogą przez Garcowiec, opisaną przy trasie nr 4.

8,30 km Chorzyny, koniec szlaku; szlak zielony (tr. nr 4); stanowisko informacyjne S-13 (drogowskazy, mapka szlaków).

Na wylocie drogi (szlaku) usytuowany jest betonowy słup energetyczny, na którym można zainstalować drogowskazy dla szlaków niebieskiego i zielonego; wskazana schematyczna mapka szlaków.

Uwagi, podsumowanie:

- szlak zaprezentowano w dwóch wariantach, przy czym za korzystniejszy uważa się wariant, jak opis główny z uwagi na walory krajobrazowe, techniczne (mniejsze, łagodne podjazdy), a także projektowaną łączność z trasą konną. Należy przy tym mieć także na uwadze względy miejscowe – usankcjonowany dojazd do pól. Wariant ten będzie jednak wymagał reaktywacji drogi publicznej 601068K na dł. 0,6 km.

- niezależnie od wyboru wariantu należy uzgodnić trasę merytorycznie i geodezyjnie z Zakładem UJ na odcinku jego działki 54/1 (obr. Wola Radziszowska) i w granicy z działką gminną 54/4.

- inne uzgodnienia, jak z ZDP na ogólnych zasadach.

zał.

- kilometraż trasy

- mapy topograficzne 1:10 tys.